

Jeśli chcesz zostać Duńczykiem, musisz podawać rękę

Duńska minister integracji Inger Støjberg prowadziła pierwszą ceremonię przyznawania obywatelstwa według nowych duńskich przepisów. Wymagają one, aby ceremonia kończyła się uściśnięciem ręki urzędnikowi przyznającemu obywatelstwo - w tym przypadku kobiecie. Pierwszą osobą był 30-letni imigrant z Afganistanu, który przybył do Danii jako nastolatek. Sakandar Khan nie miał problemów z uściśnięciem ręki kobiecie, bo przestał praktykować islam - a w tradycyjnym islamie mężczyzna nie powinien dotykać niespokrewnionej kobiety. "Jeśli nie podajesz ręki to nie rozumiesz, co to znaczy być Duńczykiem, bo w Danii mamy równość, o którą walczyły całe pokolenia" - powiedziała pani minister.

W ubiegłym roku Dania zakazała noszenia burek i nikabów w miejscach publicznych, ogłosiła też plan [przeniesienia na osobną wysepkę imigrantów, którzy nie otrzymali azylu](#), przed ich deportacją. Drugą co do wielkości partią w Danii jest bardzo antyimigrancka Duńska Partia Ludowa, której poparcie jest niezbędne mniejszościowemu rządowi. (g)

Źródło: [Reuters](#)